



Człowiek z uschłą ręką

Uzdrowienie ludzkiej niezdolności do postępowania sprawiedliwie.

I nie pobudzajcie mnie do gniewu dziełem swoich rąk, a nie uczynię wam nic złego (Jer. 25:6).

Człowiek z uschłą ręką nie był zdolny do pracy rękoma. Przyjrzyjmy się bliżej historii jego uzdrowienia, aby zobaczyć, jakie lekcje możemy z niej wyciągnąć. Historia ta opisana jest w Ewangeliiach: Łukasza 6:6-11, Mateusza 12:9-14 i Marka 3:1-6.

„I wstąpił znowu do synagogi; a był tam człowiek z uschłą ręką. I podpatrywali go, czy uzdrowi go w sabbat, aby go oskarżyć. Wtedy rzekł do człowieka, który miał uschłą rękę: Wyjdź na środek. A do nich rzekł: Czy wolno w sabbat dobrze czynić, czy źle czynić, życie zachować czy zabić? A oni milczeli. I spojrzał na nich z gniewem, zasmucił się z powodu zatwardziałości ich serca, i rzekł owemu człowiekowi: Wyciągnij rękę! I wyciągnął, i ręka jego wróciła do dawnego stanu. A faryzeusze, wyszedłszy zaraz, naradzali się z herodianami, jak by go zgładzić” (Mar. 3:1-6).

Dzień sabatu

Sabbat został dany Izraelitom, ale też nawet niewolnikom i zwierzętom, aby zapewnić im odpoczynek. Był to znak między Bogiem i narodem izraelskim oraz część Bożego Prawa dla Jego wybranego ludu.

„Powiedz synom izraelskim: Zaiste, przestrzegać będziecie sabbatów moich, gdyż to jest znakiem między mną a wami po wszystkie pokolenia wasze, abyście wiedzieli, że ja Pan, który was poświęcam” (2 Mojż. 31:13). Święto to zapewniało Izraelitom czas na regenerowanie sił po pracy fizycznej. „Sześć dni wykonywać będziesz swoje prace, ale dnia siódmego będziesz świętował, aby wypoczął twój wół i twój osioł i aby wytchnął syn twojej niewolnicy i przychodzeń” (2 Mojż. 23:12). Dawało to również Izraelowi czas na wspólne zgromadzanie się, wielbienie Boga i słuchanie Jego Słowa, wypowiadanego do nich.

„Będziecie przestrzegać moich sabbatów i czcić moją świątynię; Jam jest Pan” (3 Mojż. 26:2).

Bóg dał Izraelowi sabbat, jako jedno z Dziesięciu

Przykazań. „Ale siódmego dnia jest sabbat Pana, twojego Boga. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani twoje bydło, ani obcy przybyś, który mieszka w twoich bramach, aby odpoczął twój sługa i twoja służebnica tak jak ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i że Pan, twój Bóg, wyprowadził cię stamtąd ręką możną i ramieniem wyciągniętym. Dlatego rozkazał ci Pan, twój Bóg, abyś obchodził dzień sabatu” (5 Mojż. 5:14-15). Sabbat obrazował także Bożą opatrzność i wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej.

Przekazanie Izraelowi ścisłych zasad przestrzegania sabatu miało być gwarancją, że naród będzie przestrzegał tego święta. Surowa kara, a nawet śmierć, była zaszczerzona na wypadek, gdyby ktoś nie stosował się do sabatu. „Przestrzegajcie więc sabatu, bo jest dla was święty. Kto go znieważy, poniesie śmierć, gdyż każdy, kto wykonuje weń jakąkolwiek pracę, będzie wytracony spośród swego ludu” (2 Mojż. 31:14).

Jednak nie wszystko było zabronione podczas sabatu. Praca żony włożona w przygotowanie posiłku na ten dzień nie jest wspomniana w ograniczeniach dotyczących pracy. Zapis 3 Mojż. 24:6-8 wspomina o pracy jaka była wykonywana w Przybytku. Z kolei 2 Król. 11:7 zawiera wzmiankę o pracy, jaka była świadczona w sabbat na rzecz domu Pańskiego. „Ponadto rzekł im: Sabbat jest ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla sabatu. Tak więc Syn Człowieczy jest Panem również i sabatu” (Mar. 2:27-28).

Pogląd faryzeuszy na temat sabatu

Faryzeusze nie rozumieli, że sabbat był darem Bożej łaski dla Izraelitów. Nie uchwycili tego szczegółu, ponieważ nie czytali Zakonu z miłością. Nawet gdy Jezus wyjaśnił im to w Ewangelii Łukasza 13:15-16, nie zrozumieli.

„Odpowiedział mu Pan i rzekł: Obludnicy! Czy nie każdy z was odwiązuje w dzień sabatu swego wołu czy osła od żłobu i nie wyprowadza ich do wodopoju? A czy tej córki Abrahama, którą szatan związał już od osiemnastu lat, nie należało rozwiązać od tych pęt w dniu sabatu?” (Łuk. 13:15-16).

Tymczasem, gdy ludzie widzieli, że Jezus uzdrowił w sabbat kobietę kaleką od 18 lat, uradowali się. „A gdy On to mówił, zawstydzili się wszyscy przeciwnicy jego, na-



tomiast lud cały radował się, ze wszystkich chwalebnych czynów, jakich dokonywał” (Łuk. 13:17).

Ręce obrazują czyny

W Piśmie Świętym ręce są symbolem zarówno ludzkich dzieł, jak i intencji. Czyste ręce wskazują na czyste uczynki (Psalm 24:3-4), podczas gdy zakrwawione ręce odzwierciedlają czyny grzeszne (Izaj. 1:15). Ręce założone na głowie były wyrazem rozpacz i smutku (Jer. 2:37). Ręka wzniesiona do Boga była aktem czci oddanej Ojcu Niebieskiemu. Podniesienie prawej ręki pokazuje autorytet Pańskiej woli i głosu (Obj. 10:5).

Upadły człowiek nie może pełnić uczynków sprawiedliwości

Choroba i ból są dowodem potępienia śmierci:

„Ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz” (1 Mojż. 2:17).

Ponieważ Adam i Ewa nie usłuchali tego polecenia, „na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12). Z powodu potępienia Adama, „człowiek rodzi się na niedolę, jak iskry z pożogi, aby wysoko wzlatać” (Ijoba 5:7).

W wyniku grzechu każdy człowiek jest nieczysty, niedoskonały. Nikt nie może działać sprawiedliwie, bo wszyscy są niedoskonalimi. Prorok Aggeusz wyjaśnił: „Gdy ktoś stał się nieczysty wskutek dotknięcia zwłok i dotknie którejś z tych rzeczy, to czy staje się ona nieczysta? Na to odpowiedzieli kapłani, mówiąc: Staje się nieczystą. Wtedy odezwał się Aggeusz i rzekł: Tak to jest i z tymi ludźmi, tak to jest i z tym narodem w moich oczach – mówi Pan – i także z wszelkim dziełem ich rąk: Cokolwiek oni ofiarują, będzie nieczyste” (Agg. 2:13-14).

Będąc pod Zakonem, Izrael nie był bez światła. To on pouczał ich, jakie działania były sprawiedliwe, a jakie nie. Zakon wskazywał Izraelowi drogę do sprawiedliwości, ale droga ta była dla nich zbyt trudna do naśladowania. „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu” (Rzym. 3:20). Wpływ grzechu i niedoskonałości wszystkich należących do Izraela, jako członków upadłego rodzaju ludzkiego, uniemożliwiły im ofiarowanie Bogu sprawiedliwych uczynków, a co za tym idzie, całkowitego, doskonałego przestrzegania Zakonu. Każdy Izraelita, który osiągnął dojrzałość moralną wiedział, że jest grzesznikiem. Żaden Żyd z wyjątkiem naszego Pana nie zachował Zakonu w sposób doskonały.

Jeremiasz pisze, że Izrael prowokował Boga do gniewu poprzez dzieła swych rąk (Jer. 44:8). Obejmowały one ofiarowywanie kadzidła obcym bogom, czynienie przedmiotów kultu i przemoc (Jer. 1:16, 44:8). „Gdy synowie Izraela i synowie Judy czynili od swojej młodości tylko to, co jest złe w moich oczach; tak synowie Izraela tylko drażnili mnie dziełami swoich rąk – mówi Pan” (Jer. 32:30). Ich uczynki były jak uschła ręka człowieka, którego uzdrowił Jezus.

Chociaż Izrael nie był w stanie wypełniać Prawa w sposób doskonały, to tak naprawdę ich brak starania był powodem gniewu Bożego. „Za to, że mnie opuścili i spalali kadzidła innym bogom, drażniąc mnie wszystkim, co czynią ich ręce; toteż rozgorzał mój gniew na to miejsce i nie ochłonie” (2 Król. 22:17). Bóg próbował pozyskać ich poprzez służbę proroków i mędrców, których do nich posyłał (Mat. 23:34). Ale Izrael odrzucał ich rady, a następnie odrzucił Jezusa jako ich Mesjasza. „Oto dlatego ja posyłam do was proroków i mędrców, i uczonych w Piśmie, a z nich niektórzy będziecie zabijać i krzyżować, innych znowu będziecie biczować w waszych synagogach i przepędzać z miasta do miasta. Aby obciążyła was cała sprawiedliwa krew, przelana na ziemi – od krwi sprawiedliwego Abła, aż do krwi Zachariasza, syna Barachiaszowego, którego zabiliście między świątynią a ołtarzem. Zaprawdę powiadam wam, spadnie to wszystko na ten ród” (Mat. 23:34-36).

Ale Bóg to przewidział i dozwolił na to w swoim planie zbawienia. Nie odrzucił swego ludu na zawsze, ale zapewnił im łaskę w przyszłości. „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba” (Rzym. 11:25-26).

Ten, który uciszył burzę na Morzu Galilejskim i ma władzę nad siłami natury jest tym wybawicielem. On będzie mógł i będzie w stanie uzdrowić Izrael i ludzkość ze wszystkich chorób, w czasie swego Królestwa na ziemi. Będzie to obejmować uzdrawianie wszystkich ludzi, aby mogli wykonywać sprawiedliwe uczynki uznawane przez Boga. Uzdrawienie uschłej ręki człowieka jest obrazem na to większe uzdrowienie.

Obraz uzdrowienia w Królestwie Chrystusowym

Apostoł Paweł napisał w Liście do Kolosan 2:16-17: „Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżyca bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością natomiast jest Chrystus.” Dzień sabatu wskazywał na wspanialszy dzień odpoczynku dla Izraela i całej ludzkości w Królestwie Chrystusa; dzień



do którego tęskni całe stworzenie. „Wiemy bowiem, że całe stworzenie współ wzdycha i współ boleje aż dotąd (...) Że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych” (Rzym. 8:22, 21). Dziś całe stworzenie cierpi i czeka na odkupienie z grzechu i wybawienie od ich niewoli zła i cierpienia, które to przyniesie im ten wspanialszy sabat. „I stanie się w owym dniu, gdy Pan da ci odpoczynek po twoim znoju i udręce, i po ciężkiej niewoli, w którą popadłeś” (Izaj. 14:3). Bóg da Izraelowi i całej ludzkości wytchnienie od niewoli grzechu, smutku, strachu i śmierci, które to wszystkie trwają w tym życiu.

„I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste” (Ezech. 36:26). Poprzez Boże zapewnienie przebaczenia i wylania błogosławieństw najpierw na Izrael, a następnie na cały rodzaj ludzki w Królestwie Chrystusowym, Bóg zastąpi „kamienne serca” za pomocą „serc mięsistych”.

„I wybawię was od wszystkich waszych nieczystości, sprawię, że wszędzie zboże i rozmnożę je, a nie dopuszczę do was głodu. Pomnożę owoce drzew i plony pól, abyście już nigdy nie musieli znosić hańby klęski głodowej wśród narodów” (Ezech. 36:29-30).

Wtedy Bóg napełni nowe serca Duchem Świętym, który pokieruje nimi do posłuszeństwa Jego prawu i zachowywania Jego sądów.

„Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je” (Ezech. 36:27).

To zmieni stosunek człowieka do sprawiedliwości i służby Bogu. Ludzie będą pamiętać swoje złe uczynki i z powodu tego będą oni zawstydzeni. „Wtedy wspomnicie o swoim złym postępowaniu i o swoich czynach, które nie były dobre; i będziecie się brzydzić samych siebie z po-

wodu swoich win i swoich obrzydliwości” (Ezech. 36:31). Kiedy Izrael zda sobie sprawę, jak bardzo zawiedli Pana Boga przez lata swojej historii, ukorzą się. Wtedy Bóg będzie w stanie pracować z nimi i uczyć ich, jak postępować sprawiedliwie.

Pokora będzie jednym z warunków, które ludzie będą musieli spełnić, aby wzrastać w sprawiedliwości w czasie restytucji. „Oznajmiono ci, człowiecze, co jest dobre i czego Pan żąda od ciebie: tylko, abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem” (Micheasz 6:8). Pokorne obcowanie z Bogiem, uczynki według sprawiedliwości i miłość znajdująca swój wyraz w okazywaniu miłosierdzia wobec innych, jest tym, co będzie potrzebne, aby dojść do harmonii z Boskim Prawem.

Co będzie wypisane na ludzkim sercu? Na pewno nie ścisła litera Prawa znana ze Starego Testamentu, ale raczej duch tego prawa: „Który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, bo litera zabija, duch zaś ożywia” (2 Kor. 3:6). Przywódcy żydowscy uznawali jedynie literę prawa, a zwłaszcza tradycje ludzkie dodawane do niego na przestrzeni wieków.

Ale nowe prawo, które ma być zapisane w sercach ludzi, nie będzie zawierało takich tradycji. Prawo Boże w przyszłym wieku wskaże na miłość i nauczy jej: zarówno najwyższej miłości Boga, jak i miłości do bliźniego (Mat. 22: 36-40). „Jeśli jednak wypełniacie zgodnie z Pismem królewskie przykazanie: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie” (Jak. 2:8). To prawo pomoże i nie przeszkodzi ludzkości w czynieniu dobra. Bóg tak umiłował świat, że posłał swego jedynego Syna, Logosa, aby umarł jako „okup za wszystkich” (1 Tym. 2:6). W ten sposób Jezus zapewnił zbawienie dla Kościoła w Wieku Ewangelii i dla całego świata w czasie Wieku Tysiąclecia. W królestwie Chrystusowym nauczy on Izraela i ludzi, jak sprawiedliwie postępować i w ten sposób uschnięte ręce wszystkich, którzy będą mu posłuszni, zostaną uzdrowione.

Niemczyk Rafał